




CZYM JEST WSPÓŁCZESNE NIEWOLNICTWO?

Broszura edukacyjna Fundacji HAART Poland

haartpoland.org



43% of victims are exploited for forced, commercial sexual exploitation, of which 98% are women and girls.

Handel ludźmi jest zjawiskiem które zaczęło dominować na całym świecie po zakończeniu zimnej wojny i na początku globalizacji. Ponieważ łudzaco przypomina dawne, tradycyjne niewolnictwo, jest często nazywany nowoczesnym niewolnictwem, lub też globalnym handlem ludźmi. I choć współczesny handel ludźmi różni się w wielu aspektach z praktyką niewolnictwa, jaką znamy z wieków poprzednich, to cel tego procederu jest identyczny: eksploatacja drugiego człowieka, nawet gdy ofiara straci godność, życie a nawet zdrowie.

Handel ludźmi nie zniknął, ale ewoluował! Dzisiejsze niewolnictwo to nie nocne najazdy arabskich jeźdźców na afrykańskie wioski, ale zorganizowane gangi i mafie przemytników, którzy poprzez obietnice dobrej pracy werbują swoje ofiary. Celem są najczęściej zdesperowane dzieci ale też młode kobiety, szukające lepszej możliwości zarobku. Niestety za świetną ofertą kryje się oszustwo, a oszukana ofiara jest zmuszana biciem, szantażem czy narkotykami do uległości.

Kobiety najczęściej pracują jako prostytutki, mężczyźni jako pracownicy przymusowi a dzieci są zmuszane do żebrania. Handel ludźmi daje międzynarodowym organizacjom przestępczym trzeci dochód po handlu narkotykami i bronią!



Większość ofiar handlu ludźmi ma od 18 do 24 lat.

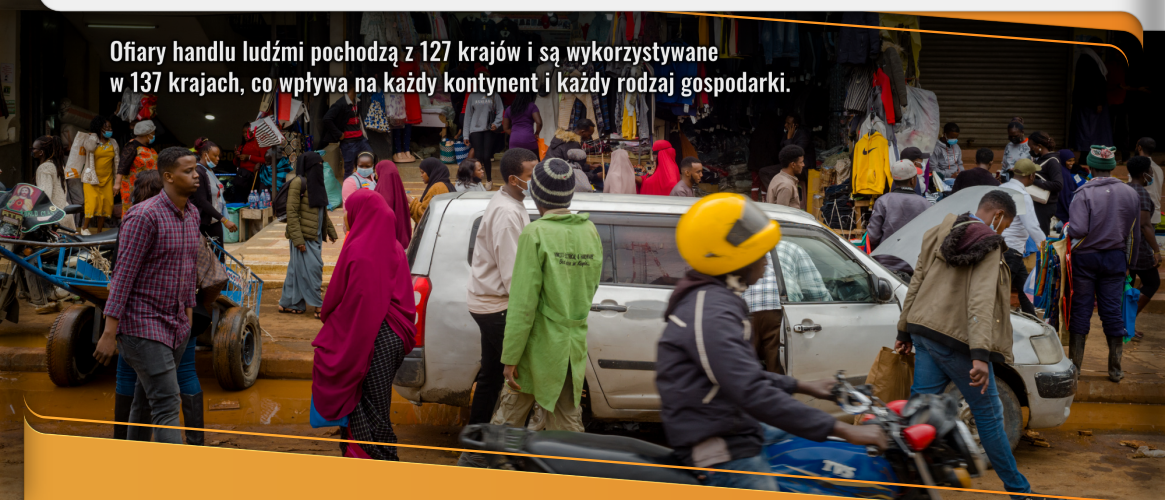
Co więcej, handel ludźmi jest ściśle powiązany z terroryzmem czy niszczeniem środowiska naturalnego i wszędzie tam gdzie występuje niewolnictwo, dochodzi do degradacji środowiska naturalnego, negacji praw kobiet i dzieci i wzrostu przestępczości zorganizowanej.

Afryka, kontynent szczególnie dotknięty problemem niewolnictwa, gdzie sprzedaż ludzi na targach niewolniczych trwała jeszcze w XX wieku nie jest wolny od plagi nowoczesnego niewolnictwa. Czarny Ląd nie uchronił się od zmian towarzyszących globalizacji, więc i tu handel ludźmi stał się dużym problemem. Kraje Afryki są zasiedlone przez młode społeczności, gdzie przyrost naturalny jest większy niż możliwości tamtejszych gospodarek. Młodzi, często niewykształceni Afrykańczycy zmuszeni są do poszukiwania możliwości zarobku poza miejscem zamieszkania, niekiedy nawet poza własnym krajem lub poza samą Afryką. Do tego wojna, trwająca w takich krajach jak Somalia, Kongo, Sudan południowy od dziesięcioleci powoduje kryzys uchodźczy. Obozy dla uchodźców, gdzie uchodźcy wegetują od dekad są dowodem niekończących się wojen i konfliktów między plemiennych. Również zmiany klimatyczne, takie jak pustynnienie terenach przylegających do Sahary zmuszają całe społeczności do migracji, na czym żerują handlarze ludźmi. Do tego wszechobecna korupcja, niewydolność systemu prawnego, słaba jakość rządów prawa nie są w stanie zapobiec handlowi ludźmi, lub przynajmniej zmniejszyć jego skalę.




161 krajów jest dotkniętych handlem ludźmi, będąc krajem pochodzenia ofiar, tranzytem lub miejscem docelowym.

Kraje Afryki są zasiedlone przez młode społeczności, gdzie przyrost naturalny jest większy niż możliwości tamtejszych gospodarek. Młodzi, często niewykształceni Afrykańczycy zmuszeni są do poszukiwań możliwości zarobku poza miejscem zamieszkania, niekiedy nawet poza własnym krajem lub poza samą Afryką. Do tego wojna, trwająca w takich krajach jak Somalia, Kongo, Sudan południowy od dziesięcioleci powoduje kryzys uchodźczy. Obozy dla uchodźców, gdzie uchodźcy vegetują od dekad są dowodem niekończących się wojen i konfliktów między plemiennymi. Również zmiany klimatyczne, takie jak pustoszenie terenach przylegających do Sahary zmuszają całe społeczności do migracji, na czym żerują handlarze ludźmi. Do tego wszechobecna korupcja, niewydolność systemu prawnego, słaba jakość rządów prawa nie są w stanie zapobiec handlowi ludźmi, lub przynajmniej zmniejszyć jego skalę.




Ofiary handlu ludźmi pochodzą z 127 krajów i są wykorzystywane w 137 krajach, co wpływa na każdy kontynent i każdy rodzaj gospodarki.




W regionie Afryki Subsaharyjskiej pracuje 23,9% dzieci, co oznacza, że jest to liczba 86,6 mln osób pracujących w wieku od 5 do 17 lat.

Kenia, centrum handlowe i biznesowe Afryki Wschodniej jest miejscem gdzie rekrutuje się, przewozi i eksploatuje ofiary handlu ludźmi. Są to zarówno Kenijczycy, ale też mieszkańcy krajów sąsiedzkich takich jak Somalia, Etiopia, Sudan Południowy czy Uganda, a nawet krajów tak odległych jak Nepal czy Pakistan, skąd przywozi się kobiety do pracy w domach publicznych. Poza eksploatacją w domach publicznych ofiary są wykorzystywane poprzez prace przymusowa w domach, farmach, kamieniołomach czy w rybołówstwie. Na ulicach dużych miast można spotkać dzieci, nierzadko z niepełnosprawnością, które pod pozorem stypendium zostały porwane przez handlarzy i zmuszone do żebractwa.

W kraju kwitnie również handel organami oraz porywanie dzieci i młodzieży przez organizacje terrorystyczne i rebeliantów z Somali. Z samej Kenii ofiary są wywożone przede wszystkim do krajów zatoki Perskiej, ale też i do innych, bardziej odległych miejsc w Azji. Zdarzają się też przypadki sprzedaży ofiar z Kenii (lub poprzez Kenię) do Europy w tym i także do Polski.



Szacuje się, że co roku pada ofiarą handlu 1,2 miliona dzieci.



43% ofar jest wykorzystywanych do przymusowego, komercyjnego wykorzystywania seksualnego, z czego 98% to kobiety i dziewczęta.

Aby przeciwdziałać handlowi ludźmi Kenia wprowadziła szereg przepisów, które mają za zadanie ukrócić ten proceder. Najważniejszym aktem prawnym jest Ustawa o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi z 2010 roku. Dzięki temu dokumentowi proceder ten jest dokładnie zdefiniowany, zostały ustanowione instytucje które mają za zadanie koordynować walkę z handlem ludźmi w kraju, ofiary tego przestępstwa otrzymały konkretne prawa takie jak prawo do ochrony w trakcie procesu sądowego czy prawo do bycia niekaranym za brak posiadania ważnych dokumentów i pozwoleń jeżeli jest to wynikiem sprzedaży. Za sam handel ludźmi grozi nawet do 30 lat więzienia.

Przepisy w Kenii nie odbiegają od międzynarodowych standardów i jeżeli zostałyby skutecznie egzekwowane, handel ludźmi przynależałby do marginesu społecznego. Niestety, przepisy te są marginalnie lub też w stopniu znikomym czy też niezauważalnym. Handlarze bardzo rzadko odpowiadają za swoje czyny, prawa ofiar są notorycznie łamane, mechanizmy, które miały za zadanie pomoc ofiarom nie funkcjonują (np. nie ma do dziś systemu wyptacania zapomóg ofiarom handlu ludźmi, mimo że taki fundusz powstał ponad 10 lat temu).

Aby zapobiegać handlowi ludźmi Organizacja Narodów Zjednoczona wypracowała system nazywany od pierwszych liter każdego komponentu 4P: Prevention, Protection, Prosecution, Policy & Cooperation – Prewencja, Opieka nad ofiarami, Ściganie oraz Współpraca. Aby skutecznie zwalczyć handel ludźmi w danym kraju potrzebne jest zaangażowanie w każdy z tych programów jednocześnie.



Większość ofiar handlu ludźmi ma od 18 do 24 lat.

Prewencja zakłada pracę z tymi, którzy są potencjalnymi niewolnikami, przekazywanie im umiejętności takich jak umiejętnie znaleźć pracę, jak odróżnić ofertę prawdziwą od pułapki sprzedaży, wreszcie jak zmniejszyć ryzyko w trakcie migracji raz co zrobić jak się zostało sprzedanym (w jaki sposób uwolnić się z niewoli).

Opieka nad ofiarami polega na ich ratowaniu, rehabilitacji oraz reintegracji. Ściganie handlarzy ma za zadanie ukaranie przestępców, zwłaszcza zorganizowane grupy przestępcze.

Wreszcie współpraca – ostatni komponent ma za zadanie koordynację wysiłków pomiędzy organizacjami międzynarodowymi, organizacjami pozarządowymi oraz instytucjami państwowymi i samorządowymi.

Jest wiele przyczyn handlu ludźmi i do dzisiaj trwa dyskusja co jest głównym katalizatorem tak nagłego wzrostu tego zjawiska w latach 90-tych ubiegłego wieku. To co powoduje handel ludźmi to bieda, przepaść między biednymi i bogatymi, bezrobocie, kulturowe percepcje w niektórych regionach świata, czy też zmiany klimatyczne, które wymuszają nagłą zmianę dotychczasowego stylu życia. Powyższe przyczyny wzmocnione przez globalizacyjne procesy takie jak rewolucja komunikacyjna, otwarcie granic na migrację zarobkową, zmiany kulturowe – w tym dominację kultury zachodniej na praktycznie wszystkich kontynentach, potrzeba maksymalnego obniżenia kosztów pracy, wzrost znaczenia przemysłu pornograficznego, zadziałały jak swoisty katalizator dla nowoczesnego niewolnictwa, które stało się globalnym problemem.

